

Zwycięstwem 1-0 z Realem Madryt zakończył się drugi występ Giallorossich na turnieju Guinness Cup. Zespół Rudiego Garcii wygrał po trafieniu Tottiego w 58 minucie gry. Teraz, w sobotę, Giallorossich czeka pojedynek z Interem.

Obydwie drużyny rozpoczęły mecz w praktycznie najmocniejszych na dzień dzisiejszy składach. Rudi Garcia posadził na ławce jedynie De Rossiego, a na prawej stronie, pod nieobecność Torosidisa i Maicon, ustawił Florenziego. Grę prowadził od początku zespół z Hiszpanii, choć mimo dużego posiadania piłki, nie mógł tego przekuć na sytuację. Tą miał dopiero w 20 minucie Bale, który wyszedł niemal na sam na sam ze Skorupskim, ale naciskany z tyłu przez Benatię, uderzył z 15 metrów obok słupka. Giallorossi oddali swój pierwszy strzał dopiero w 30 minucie, po jednym z nielicznych pobyków pod polem karnym rywala. Po strzale Iturbe, futbolówka przeleciała jednak daleko od bramki. Kilka minut później próbował Ljajic, ale jego uderzenie było równie niecelne. W 43 minucie najbliżsi objęcia prowadzenia byli gracze Realu. Wówczas, po rzucie rożnym, świetną paradą po strzale Vasqueza popisał się Skorupski, a dobitkę Pepe zablokował Benatia.

Na drugą połowę Giallorossi wybiegli w tym samym zestawieniu. W Realu doszło do czterech zmian. Od początku drugiej odsłony przeważała Roma, co przyniosło skutek w 58 minucie. Keita podał ze środka pola, piłkę przepuścił świetnie Totti, a ta doszła na prawej stronie do Florenziego. Ten podał w pole karne do nabiegającego Tottiego, a Il Capitano, z ośmiu metrów, nie dał szans na jakąkolwiek reakcję bramkarzowi Realu. Było 1-0. Chwilę później mogło być 2-0. Naciskany przez Iturbe Ramos podał pod nogi Tottiego, ten dobiegł do linii końcowej i podał do Ljajica. Gracz z numerem "8" uderzył jednak w boczną siatkę. Potem tempo spotkania siadło. W 65 minucie nieoficjalny sezonowy debiut zaliczył De Rossi, który zmienił Pjanica. W 84 minucie celnym uderzeniem piłki popisał się Keita, który zakończył wymianę piłki z Borriello, jednak strzał był zbyt lekki, aby sprawić kłopot bramkarzowi Realu. Na cztery minuty przed końcem spotkanie zostało na chwilę przerwane, z powodu wtargnięcia kilkunastu kibiców na murawę.

ROMA - REAL 1-0 (0-0)

1-0 Totti 58'

ROMA (4-3-3): Skorupski - Florenzi (Somma 77'), Benatia, Castan, Cole - Keita (Paredes 86'), Nainggolan (Uçan 77'), Pjanic (De Rossi 65') - Iturbe (Sanabria 77'),

Totti (Borriello 70'), Ljajic

Ławka: De Sanctis, Lobont, Svedkauskas, Astori, Balasa, Calabresi, Capradossi, Emanuelson, Golubovic, Romagnoli, Pettinari, Destro

REAL (4-2-3-1): Casillias (Lopez 46') - Carvajal, Pepe (Nacho 46'), Ramos (Llorente 67'), Coentrao (Arbeloa 46') - Illarramendi, Xabi Alonso (Medran 65') - Lucas (De Tomas 46'), Modric (Sobrinho 73'), Bale (Mascarell 73') - Isco

Ławka: Pacheco, Fernandez, Osede, Ronaldo.

Autor: abruzzi